

Od Redakcji¹

Jeżeli uznamy, że XXI wiek stanowi nowy etap w rozwoju polityki społecznej, to równocześnie musimy się zgodzić, że jego początek miał miejsce w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, a jego najważniejszą cechą jest aktywizacja, której sztydem stała się aktywna polityka społeczna. Dotyczy to zarówno sfery praktycznej, która przejawia się w dużej liczbie rozmaitych prognoz, projektów, programów, strategii, działalności konkretnych instytucji, przyjmowanych przepisach prawnych oraz procedurach, środkach finansowych niezbędnych do realizacji poszczególnych celów, jak i aktywności naukowej — w postaci prowadzenia badań, formułowania prawidłowości, konstruowania teorii, doskonalenia warsztatu metodologicznego czy też wprowadzania nowych pojęć i kategorii. Impulsem pobudzającym do tych zmian stał się niewątpliwie globalny kryzys finansowy z 2008 roku, który uruchomił recesję gospodarczą i masowe bezrobocie, także w wielu krajach Unii Europejskiej. Skala niepokojących zjawisk, do których w ostatnich latach dołączyły problemy związane z koniecznością udzielenia pomocy uchodźcom napływającym do Europy z regionów objętych wojną, stanowi poważne wyzwanie dla spójności zjednoczonej Europy. Stajemy dzisiaj wobec wyzwań, które nakazują poszukiwanie innowacyjnych rozwiązań, wykraczających poza dotychczasowe ramy organizacyjne i prawne państw opiekuńczych, w kierunku poszerzenia instrumentarium działań pomocowych o nowe formy, dostosowane do aktualnych uwarunkowań współczesnej cywilizacji.

Jak wynika z badań prowadzonych w wielu krajach UE, w tym także w Polsce, skuteczność aktywnej polityki społecznej w walce z ubóstwem i wykluczeniem społecznym pozostawia wiele do życzenia, co wynika między innymi ze sposobów jej realizacji, które sprrowadzają się często do formalnego włączania organizacji pozarządowych do systemu polityki społecznej przy równocześnie pogłębiającej się biurokratyzacji państwowych instytucji pomocowych i ich chronicznym niedofinansowaniu. W poszukiwaniu większej efektywności aktywnej polityki społecznej należy nie tylko doskonalić jej wymiar państwowy i trzeciosektorowy, ale sięgać do źródeł aktywności, pamiętając, że jest ona immanentną cechą natury ludzkiej uwikłaną w wartości typu: wiedza, wolność, autonomia, optymizm, wyobraźnia, twórczość, innowacyjność itd., uwarunkowaną głównie przyczynami wewnętrznymi oraz prowadzącą do kształtowania nowej osobowości jednostki i kreowania nowej rzeczywistości społecznej (Piątek, 2005, s. 442) W tym kontekście niezmiernie ważne są — obserwowane na poziomie jednostek, gospodarstw domowych czy konkretnych spo-

¹ W tekście wykorzystano opracowanie autorstwa Kazimierzy Wódz i Elżbiety Tarkowskiej dotyczące propozycji zorganizowania grupy tematycznej Sekcji Pracy Socjalnej PTS w ramach Zjazdu PTS pt. *Poza systemem pomocy społecznej. Źródła i formy rezylencji (resilience) gospodarstw domowych zagrożonych ubóstwem. Opis problematyki*, Gdańsk 2016.

łeczności — sprawne mechanizmy radzenia sobie z trudnościami i utrzymywania się „na powierzchni” we względnym dobrostanie, bez oczekiwania na wsparcie ze strony instytucji publicznych czy organizacji pozarządowych działających w obszarze pomocy społecznej. O takich jednostkach, grupach i gospodarstwach domowych mówi się coraz częściej jako rezylientnych, czyli odpornych na ryzyka życiowe — w obliczu trudności wybierają one aktywne formy przystosowywania, dzięki czemu zachowują kontrolę nad sytuacją.

Pojęcie rezyliencji (ang. *resilience*) weszło do słownika nauk społecznych stosunkowo niedawno jako zapożyczone z innych dziedzin nauki, np. psychologii rozwojowej i klinicznej czy geografii humanistycznej i gospodarczej (Dagdeviren, Donogue, Promberger, 2015). W literaturze socjologicznej trudno byłoby znaleźć precyzyjną definicję rezyliencji. Autorzy artykułu *Resilience, Hardship and Social Conditions* wskazali, że termin rezyliencja jest najczęściej przywoływany w dwóch podstawowych kontekstach badawczych. Pierwszy z nich odnosi się do zagrożeń terrorystycznych, katastrof naturalnych i gwałtownych niepokojów społecznych i jest reprezentowany przez W. Neil Adgera, który definiuje rezyliencję społeczną jako „zdolność grup i społeczności do radzenia sobie z zewnętrznymi naciskami i zakłóceniami związanymi z przemianami społecznymi, politycznymi i ekologicznymi” (2000, s. 357). Drugi pojawia się głównie w opracowaniach poświęconych skutkom kryzysu finansowego z 2008 roku i stanowi użyteczne narzędzie analityczne w badaniach reakcji jednostek, gospodarstw domowych i społeczności na zagrożenia, które niesie ze sobą przedłużająca się recesja gospodarcza. W drugim z analizowanych kontekstów rezyliencja oznacza zerwanie z dotychczasowym podejściem do problemu ubóstwa i przedstawianiem osób żyjących w niedostatku jako biernych „ofiarników systemu” w kierunku bardziej pozytywnego wizerunku tych osób — postrzegania ich przez pryzmat potencjalnych zasobów umożliwiających przezwyciężanie trudności i odzyskiwanie zdolności do samodzielnego, niezależnego funkcjonowania w swoim środowisku (Batty, Cole, 2010). Takie właśnie założenie przyjęto w międzynarodowym projekcie badawczym *Patterns of Resilience during Socioeconomic Crises among Households in Europe* (akronim: RESCuE), w którym uczestniczyły zespoły badawcze z dziewięciu krajów (Wielka Brytania, Finlandia, Grecja, Irlandia, Hiszpania, Niemcy, Portugalia, Polska i Turcja).

W trakcie przygotowywania zjazdu Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, który był zaplanowany na 2016 rok, współautorka niniejszego wstępu z Uniwersytetu Śląskiego — we współpracy z Elżbietą Tarkowską z Akademii Pedagogiki Specjalnej — zgłosiła propozycję, aby jedna z grup tematycznych na tym zjeździe nosiła tytuł: *Poza systemem pomocy społecznej. Źródła i formy rezyliencji (resilience) gospodarstw domowych zagrożonych ubóstwem*. Miała to być okazja do zaprezentowania wyników projektu badawczego RESCuE. Organizatorzy zaakceptowali pomysł, niestety kilka miesięcy przed zjazdem Profesor Elżbieta Tarkowska zmarła, a realizacja tej inicjatywy stanęła pod dużym znakiem zapytania. Mając na uwadze olbrzymi dorobek naukowy Pani Profesor, który w znacznej mierze dotyczył problematyki ubóstwa, oraz jej wielki wkład do polskiej socjologii, postanowiono wykonać założony plan. Gorąca debata, jaka odbyła się w grupie tematycznej poświęconej zagadnieniu rezyliencji, była swoistym hołdem złożonym Pani Profesor Elżbiecie Tarkowskiej przez uczestników XVI Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego.

W oddawanym do rąk czytelników tomie „Problemów Polityki Społecznej” znajduje się sześć artykułów: cztery z nich stanowią bezpośrednie pokłosie projektu badawczego RESCuE, a dwa zostały pierwotnie przedstawione w formie referatów w trakcie wspomnianej wyżej grupy tematycznej na zjeździe PTS. Międzynarodowy projekt badawczy *Patterns of Resilience during Socioeconomic Crises among Households in Europe* był realizowany w latach 2014–2017 ze środków 7. Programu Ramowego Wspólnoty Europejskiej. Jak wspomniano, jego zasadniczym celem była identyfikacja i opis rozumiejący praktyk rezyliencyjnych podejmowanych przez gospodarstwa domowe zagrożone ryzykiem wielowymiarowej deprivacji, związanej z brakiem dostępu do niezbędnych zasobów, (zarówno materialnych, jak i niematerialnych), oraz roli czynników wewnętrznych i zewnętrznych, które sprzyjają tego rodzaju działaniom (Promberger i in., 2014, s. 9–10). Ze względu na tak zdefiniowany cel i przyjęty poziom analizy jednostkami badawczymi były gospodarstwa domowe — dobrane celowo przy udziale lokalnych ekspertów działających w obszarze szeroko rozumianej pomocy społecznej. Nie wchodząc w szczegóły opisane poniżej przez koordynatora projektu, Markusa Prombergera, należy tylko dodać, że dobór jednostek do badań właściwych był poprzedzony szczegółowym zwiadem badawczym, każdy z partnerów miał za zadanie wskazać dwa miejsca prowadzenia badań — z rozróżnieniem na miasto i wieś, w każdym z nich dokonano wyboru respondentów, posiłkując się jednocześnie kilkoma kryteriami, takimi jak: typ gospodarstwa domowego; jego struktura; rodzaj problemów, z jakimi borykają się członkowie gospodarstwa domowego; przynależność do grupy mniejszościowej itp. Z członkami wybranych gospodarstw domowych zostały przeprowadzone pogłębione wywiady jakościowe, których tematyka obejmowała między innymi: praktyki ekonomiczne, społeczne i kulturowe; indywidualne i rodzinne historie respondentów; dostęp do zasobów materialnych i niematerialnych oraz do formalnych i nieformalnych sieci wsparcia itd. Dodatkowo w trakcie rozmowy respondenci byli proszeni o sporządzenie dokumentacji fotograficznej inspirowanej poruszaniem tematami, np. związanymi z przyrządzaniem posiłków, spędzaniem czasu wolnego, wzajemną pomocą itp. Materiał fotograficzny został wykorzystany w drugiej serii wywiadów jako punkt wyjścia do pogłębionych interpretacji i dodatkowych komentarzy uzupełniających informacje zebrane w pierwszym etapie badań. Ponadto w każdym z miejsc wybranych do badań przeprowadzono po osiem wywiadów z lokalnymi ekspertami działającymi w obszarze szeroko rozumianej pomocy społecznej, zarówno publicznej, jak i niepublicznej, w tym nieformalnej. Łącznie w ramach projektu RESCuE odbyły się 423 wywiady, po 48 w każdym z krajów partnerskich. Wywiady zostały uzupełnione o dane z obserwacji terenu i ze źródeł zastanych, a następnie poddane szczegółowej analizie, której końcowym efektem były raporty międzynarodowe oparte na materiałach przygotowanych przez poszczególnych partnerów. Trzy artykuły zaprezentowane w tym numerze (Wódz, Faliszek, Trzeszkowska-Nowak; Mandrysz, Klimek; Klimczak, Nowalska-Kapuścik) dotyczą bezpośrednio ustaleń polskiego zespołu, którym kierowała współautorka wstępu.

Publikację otwiera artykuł autorstwa Markusa Prombergera, który pełnił funkcję kierownika projektu badawczego RESCuE, pod tytułem »*Resilience*« i ubóstwo — koncepcja, pytanie i pierwsze wyniki badania jakościowego w dziesięciu krajach. Na początku

tekstu została sformułowana teza, że odpowiedzią na niewydolność polityki aktywizacyjnej w walce z ubóstwem, zwłaszcza po kryzysie z 2008 roku, jest potrzeba wdrożenia nowego podejścia zarówno w zakresie badań nad ubóstwem, jak i w polityce społecznej. Ciekawą perspektywą jest wykorzystywana w psychologii, a zwłaszcza w badaniach nad katastrofami i ekosystemami, koncepcja rezyliencji, która okazuje się przydatna także do poszukiwania odpowiedzi na pytanie, dlaczego niektóre osoby lub grupy w niekorzystnych warunkach radzą sobie lepiej niż inne. W zasadniczej części artykułu został przedstawiony międzynarodowy projekt badań porównawczych RESCuE, w którym kategorię *resilience* w połączeniu z koncepcją zasobów zastosowano do badań nad ubóstwem. Na podstawie uzyskanych wyników można stwierdzić, że w rodzinach żyjących w ubóstwie występują rozmaite przejawy rezyliencji, choć nie są one generalnie zbyt częste. Niemniej jednak rodziny o niskich dochodach, które zostały objęte badaniami, wykazywały zadziwiającą różnorodność praktyk społeczno-ekonomicznych opartych na umiejętnym wykorzystaniu skromnych zasobów, tak prywatnych, jak i wspólnotowych, zorganizowanych w sieciach osadzonych w określonych realiach kulturowych i środowiskowych. Autor zauważył również, że rezyliencja nie jest możliwa bez interwencji ze strony państwa opiekuńczego — czy to w formie transferów społecznych, czy też gwarancji dostępu do dóbr i usług publicznych.

Przedmiotem artykułu przygotowanego przez Kazimierę Wódcz, Krystynę Faliszek i Zofię Trzeszkowską-Nowak są sposoby radzenia sobie gospodarstw domowych z trudnymi sytuacjami życiowymi widziane oczami respondentów. Głównym celem analiz było pokazanie, jak postrzegają oni rolę poszczególnych instytucji państwa opiekuńczego w strategiach zaradczych przyjmowanych przez różne osoby czy rodziny, w tym przez nich samych, w warunkach kryzysowych. Oceniając efekty pracy ośrodków pomocy społecznej i innych agend państwa opiekuńczego, respondenci wydali negatywną opinię o instytucjach pomocowych, które są postrzegane jako nieefektywne i nieudolne, a ich działania jako prowadzące do różnych niepożądanych zjawisk, w tym bierności i uzależnienia od pomocy państwa. Na końcu tekstu zamieszczono aneks, w którym znalazły się informacje o miejscach badań i charakterystyki ich uczestników w polskiej części projektu RESCuE.

Witold Mandrysz i Maciej Klimek opisali wyniki badań dotyczących wpływu ekonomii społecznej na socjoekonomiczne i kulturowe praktyki radzenia sobie ze skutkami kryzysu ekonomicznego z 2008 roku przez gospodarstwa domowe żyjące w ubóstwie. Punktem wyjścia w ich rozważaniach było uznanie ekonomii społecznej za element realizacji polityki społecznej o charakterze wielosektorowym. Najważniejszy ze sformułowanych przez autorów wniosków brzmi następująco: ograniczona skuteczność działania podmiotów ekonomii społecznej w dużej mierze wynika z braku ich osadzenia w społeczności lokalnej bądź z powodu niskiego zaufania społecznego czy nawet braku szerszej wiedzy tej społeczności na temat działalności podmiotów ekonomii społecznej.

W czwartym tekście, autorstwa Jolanty Klimczak i Doroty Nowalskiej-Kapuścik, przedstawiono wyniki badań nad przestrzennymi wymiarami rezyliencji. Ich podstawę empiryczną stanowiły wywiady indywidualne z członkami gospodarstw domowych dotkniętych biedą oraz ekspertami pracującymi na objętych badaniami terenach miejskich i wiejskich. W analizach koncentrowano się na próbie uchwycenia przestrzennego wymiaru kryzysu

i zaradności, doświadczanych w jednostkowych, rodzinnych i środowiskowych płaszczyznach życia.

Na podstawie referatów wygłoszonych w trakcie obrad wspomnianej wcześniej grupy tematycznej w ramach XVI Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego zostały przygotowane dwa ostatnie artykuły niniejszego tomu. Krzysztof Piątek ukazał przydatność koncepcji *resilience* do analizy przypadku Waldemara Dąbrowskiego — założyciela Stowarzyszenia Profilaktyki i Resocjalizacji „Mateusz”. W tekście znalazło się odniesienie zarówno do elementów jego biografii (czynniki ryzyka, pojawienie się choroby alkoholowej, podjęcie terapii, kształtowanie niezbędnych zasobów odporności, nowe spojrzenie na własne doświadczenia), jak i do obecnej aktywności podejmowanej przez Dąbrowskiego (świadome kreowanie otoczenia poprzez prowadzenie ośrodka readaptacyjnego dla byłych więźniów, spełniającego funkcję pierwszej pomocy postpenitencjarnej; koordynowanie działań instytucji pomocowych; prowadzenie tak zwanej pozytywnej adaptacji w postaci: prostych zasad, indywidualnego podejścia, aktywizacji mieszkańców itp.).

W artykule Sławomira Wilka został podjęty temat sposobów radzenia sobie z klęską żywiołową, jaką jest powódź, przez poszkodowanych i udzielających im pomocy (głównie pracowników socjalnych). Z przeprowadzonych badań terenowych wynika, że w zakresie finansowym osoby, które ucierpiały, mogły liczyć przede wszystkim na administrację samorządową i rządową, podczas gdy wsparcie emocjonalne i informacyjne otrzymywały głównie od rodziny i najbliższych znajomych. Więcej pomocy uzyskiwali ci, którzy mieli szersze sieci wsparcia społecznego, silniejsze więzi i więcej kontaktów.

Mamy nadzieję, że tematyka poruszona przez autorów tekstów zebranych w tym tomie zainteresuje szerokie grono badaczy i praktyków zajmujących się problematyką pomocy społecznej.

Kazimiera Wódz
Krzysztof Piątek

Bibliografia

- Adger, W.N. (2000). Social and ecological resilience. Are they related?. *Progress in Human Geography*, vol. 24, iss. 3, s. 347–364.
- Batty, E., Cole, I. (2010). *Resilience and the recession in six deprived communities. Preparing to worse to come?*. York: Joseph Rowntree Foundation.
- Dagdeviren, H., Donoghue, M., Promberger, M. (2016). Resilience, Hardship and Social Conditions. *Journal of Social Policy*, vol. 45, iss. 1, s. 1–20. DOI: 10.1017/S004727941500032X.
- Piątek, K. (2005). Aktywność i adaptacja w polityce i pracy socjalnej. Modele i realia. W: W. Wesołowski, J. Włodarek (red.), *Kręgi integracji i rodzaje tożsamości. Polska, Europa, świat*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Promberger i in. (2014). *Patterns of Resilience during Socioeconomic Crises among Households in Europe* (RESCuE), https://cordis.europa.eu/project/rcn/111253_en.html.